Nr. 105 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 13 maja 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (⅙ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanem i w nekrologach gr. 80, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 25, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Tom drugi.

Podobnie jak w kwietniu, tak i w pierwszych dniach maja listonosze pocztowi roznieśli po całym kraju przeszło trzydzieści tysięcy egzemplarzy — tym razem — drugiego tomu „Pism Zbiorowych" Józefa Piłsudskiego. Znowu z największym zaciekawieniem rozwarli czytelnicy piękną niebieską okładkę, na której widnieje symboliczny zwój papieru, skrzyżowanego z marszałkowską buławą w otoku laurowych liści. Znowu spojrzało z pierwszej karty przepiękne oblicze Wielkiego Marszałka z czasów 1904—1908 r., zaś na jednej z dalszych kart pomieszczono fascimile jego artykułu „Pomoc dla wygnańców".

Tom otwiera wstęp Leona Wasilewskiego, który ten tom (podobnie jak i pierwszy) zredagował i zaopatrzył przypisami. Kończy tom indeks nazwisk i miejscowości. Tom II. obejmuje twórczość pisarską Józefa Piłsudskiego od 1901—1908 r.

Są to czasy, kiedy po ucieczce w dniu 13 maja 1901 r. ze szpitala Mikołaja Cudotwórcy w Petersburgu, Piłsudski przybywa — po krótkim pobycie na Polesiu a następnie w Londynie — do Galicji. Mieszkając zimą w Krakowie a w lecie w Zakopanem, odbywa częste wycieczki konspiracyjne za kordon, do zaboru rosyjskiego. Galicja jest w tych czasach bazą operacyjną dla wszystkich grup politycznych, działających nielegalnie na gruncie zaboru rosyjskiego. Tu zogniskowały się prowadzone dawniej zagranicą roboty polityczne P. P. S., tu został przeniesiony z Londynu „Przedświt".

W tej atmosferze redaguje Józef Piłsudski nowy organ partyjny „Walka", przeznaczony dla Litwy. Niektóre numery sam wypełnia swymi artykułami i notatkami. Liczne prace umieszcza w wydawnictwach P. P. S. W „Promieniu" pojawia się słynny jego artykuł „Jak stałem się socjalistą", w „Kalendarzu Robotniczym" drukuje kilka artykułów i wspomnień, wreszcie w codziennym organie Polskiej Partii socjalno-demokratycznej Galicji i Śląska, w krakowskim „Naprzodzie", ukazuje się seria felietonów o warunkach walki rewolucyjnej pod caratem, wydana później w oddzielnym tomie („Bibuła").

Następuje okres pierwszej rewolucji rosyjskiej 1905-06 i doba reakcji porewolucyjnej w zaborze rosyjskim. Z tego to okresu czasu pochodzi długi szereg dokumentów piśmienniczych Piłsudskiego a między innymi „Polityka walki czynnej". Po latach 1906-07 Piłsudski mieszka nadal w Galicji, dojeżdżając nielegalnie do zaboru rosyjskiego. W tym czasie szuka nowych dróg dla wznowienia ruchu pod dawnym, odrodzonym hasłem niepodległości. Nastroje jego i poglądy w tym czasie odbijają jego listy umieszczone również w II. tomie.

Chociaż minęło już od tych czasów kilka dziesiątek lat, z pism Józefa Piłsudskiego, pisanych sercem, pełnym entuzjazmu a czasem i goryczy, wstają niby żywe ówczesne czasy, idee, walki i zmagania. Słowa przez Piłsudskiego rzucane na papier są zawsze pełne realistycznej prawdy. Już w nich rysuje się zupełnie jasno i wyraźnie postać wielkiego męża, już się niejako wyczuwa, że ten, co tak pisze, tak myśli i czuje, wejdzie kiedyś na szczytowe stanowisko w dziejach.

O pismach Józefa Piłsudskiego powiedział Walery Sławek: „Wielkości Jego postaci ogarnąć i przemierzyć mo że nie zdołamy, umysłem nie obejmiemy, bo jednak każdy z nas w spuściźnie pisarskiej Józefa Piłsudskiego znajdzie naświetlenie epoki, znajdzie prawdy proste a najistotniejsze, w znaczeniu swym wieczne, znajdzie uczucia z dziejami narodu zespalające, znajdzie podniętę do własnych przemyślań".

A. L.

W drugą rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa. 12. 5. (PAT.) Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w drugą rocznicę zgonu Marszałka Piłudskiego wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Przed dwoma laty strudzone pracą przestało bić serce Józefa Piłsudskiego

Skurczem bólu odpowiedziały miliony serc w narodzie. Troską zasnuły się oblicza. Prysł spokój o jutro, którym oddychał każdy, gdy losy Państwa w Jego ręku widział.

Dziś w Jego naukach pragniemy znaleźć wskazania, jak spokój odzyskać, na czym poczucie naszej mocy zbiorowej gruntować.

Zajrzyjmy w prawdziwą treść tego co robił, a tam odpowiedź znajdziemy.

Los mu kazał przez całe życie iść w awangardzie i budzić, by własne siły rozprężył, by na swoje sumienie i honor swój brał Rzeczypospolitej przejął.

By w służbie na rzecz Państwa, w jego obronie, w poszanowaniu jego praw -- naród przyszłość swą własnym budował wysiłkiem.

Testament ten w rocznicę zgonu przypomniany, niech na każdy dzień naszego życia wskazaniem będzie.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego

Warszawa, na Zamku Królewskim.

Lwów w żałobie.

W drugą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego Lwów przybrał dziś wygląd żałobny. Na gmachach państwowych i prywatnych wiszą flagi o barwach narodowych, osłonięte krepą.

Przedpołudniem odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań nabożeństwa żałobne. O godz. 10 przedpoł. odprawione zostało Nabożeństwo żałobne w Bazylice Archikatedralnej, na któ re przybyli p. wojewoda dr. Alfred Biłyk, inspektor armii gen. Fabrycy, wicewojewoda Chmielewski, Dca O. K. gen. Karaszewicz-Tokarzewski, prezydent miasta dr. St. Ostrowski, starosta grodzki Porembalski, wiceprezydenci dr. Weryński i Irzyk, naczelnicy władz I. instancji, oficerowie załogi lwowskiej i liczne rzesze wiernych. Przed kościołem ustawiła się kompania honorowa ze sztandarem oraz poczty sztandarowe organizacyj kombatanckich i P. W.

Na nabożeństwie żałobnym w Katedrze Ormiańskiej obecni byli naczelnik Urzędu wojew. Kwaśniewski i wicestarosta Bechmetiuk.

Bombardowanie Madrytu i Bilbao.

Madryt. 12 V. (PAT.) Gen. Miaja zakomunikował korespondentowi Havasa oficjalne liczby ofiar bombardowania Madrytu wśród ludności cywilnej. Od 1 kwietnia do 9 maja włącznie zabitych zostało 217 osób, w tym 76 kobiet i 141 mężczyzn. Rannych było 693, w czym 240 kobiet i 453 mężczyzn. Bilans ofiar bombardowania w dn. 10 bm. o 11 rano wynosi około 50 procent wyżej podanych liczb. Co do operacyi w rejonie Tago i przed Toledo gen. Miaja wyraził zadowolenie z wyników, osiągniętych w ostatnich 2 dniach, odmówił jednak udzielenia bliższych szczegółów.

Madryt. 12 V. (PAT.) Havas donosi, że wojska rządowe, kontynuujące rozpoczętą niedawno akcję na południe od Toledo, zbliżyły się do tego miasta na odległość 1 klm. Operacja ta prowadzona była w łączności z wojskami, które posunęły się już naprzód od północy. Podczas gdy wojska te zmuszały powstańców do skoncentrowania sił na odcinku południowym, oddziały, operujące na południu, skierowały wszystkie wysiłki na drogę Arges—Toledo. Powstańcy musieli cofnąć się aż do linij, broniących bezpośrednio wejścia do miasta.

Bilbao. 12 V. (PAT.) W ciągu całego przedpołudnia Bilbao bombardowane było z powietrza. Syreny alarmowały ludność przed każdym nalotem. Dziś w ciągu rana miasto bombardowane było 12 razy.

Degradacja marszałka Tuchaczewskiego.

Moskwa. 12 V. (PAT.) Dekret rządu o utworzeniu w okręgach wojennych rad wojennych w formacjach wojskowych czerwonej armii instytucji komisarzy wojennych, wywołał w tutejszych kołach politycznych bardzo duże wrażenie. Decyzja opublikowania tego dekretu została powzięta w ostatniej chwili. Dekret ten oceniany jest tutaj jako zapowiedź gruntownej reorganizacji czerwonej armii w kierunku większego niż dotychczas poddania jej wpływom czynników partii komunistycznej.

Instytucja rad i komisarzy wojennych oznacza odrodzenie tradycji komisarzy wojennych z pierwszych lat rewolucji, ewentualnie tradycji „rewwojen-sowietów", która uległa likwidacji z chwilą utworzenia ludowego komisariatu obrony.

Co się tyczy osoby marszałka Tuchaczewskiego, to podkreślić należy, iż mimo, że od dłuższego czasu krążyły pogłoski o zachwianiu jego stanowiska, a nawet o jego czasowym aresztowaniu pogłoski te nie były potwierdzone przez stronę oficjalną. Przeniesienie Tuchaczewskiego na stanowisko dowódcy drugorzędnego okręgu wojennego oddalonego o setki kilometrów od granicy oceniane jest w Moskwie jako fakt bardzo znacznej degradacji. Nie brak nawet opinii, że obecna degradacja marszałka Tuchaczewskiego nie jest ostateczna.

PREMIER SKŁADKOWSKI NA ZAMKU.

Warszawa. 12. 5. (PAT.) Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiego i p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI NA INSPEKCJI W ŁODZI.

Warszawa. 12 V. (PAT.) Dnia 10 maja p. minister WR. i OP. prof. dr. Wojciech Świętosławski przybył do Łodzi i udał się o godz. 8 rano do inspektoratu szkolnego łódzkiego miejskiego, a następnie do inspektoratu szkolnego łódzkiego, po czym przeprowadził wizytację szeregu szkół.

KASY OSZCZĘDNOŚCI BĘDĄ OTWARTE OD GODZ. 8-mej.

Warszawa. 12 V. (PAT.) Prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski stwierdził w czasie inspekcji w dniu 11 maja, że biura Komunalnych Kas Oszczędności i kas PKO. są otwierane o godz. 8.30 rano.

Ze względu na obsługiwanie przez te biura w znacznym stopniu ludności wiejskiej, p. premier w porozumieniu z wicepremierem i ministrem skarbu polecił udostępnić biura dla interesentów kas oszczędności począwszy od godziny 8-ej.

SZOSA NAD POLSKIM MORZEM.

Puck. 12 V. (PAT.) Pomiędzy Puckiem a Wielką Wsią odbywa się w przyspieszonym tempie przebudowa szosy, która na całej przestrzeni zostanie wyasfaltowana. Szosa ta będzie jedną z najbardziej malowniczych szos wybrzeża polskiego, gdyż na znacznej przestrzeni biegnie tuż przy brzegu zatoki puckiej. Z szosy roztacza się przepiękny widok na półwysep helski i brzegi Kępy Oksywskiej pod Gdynią, na zatokę i otwarty Bałtyk.

ROZMOWA MIN. BECKA Z KRÓLEM JERZYM V.

Londyn. 12 V. (PAT.) W czasie przyjęcia w salach królewskich, które poprzedziło uroczysty bankiet w Buckingham Palace p minister Beck został zaszczycony dłuższymi rozmowami przez członków rodziny królewskiej, królowę Elżbietę, królowę-matkę Marię, a w szczególności przez króla Jerzego 6-go, któremu p. minister Beck złożył w imieniu Pana Prezydenta RP. serdeczne gratulacje z racji koronacji.

Z POBYTU MIN. GRABOWSKIEGO W BERLINIE.

Berlin. 12 V. (PAT.) Po wczorajszym koncercie na cześć Karola Szymanowskiego odbył się późnym wieczorem w hotelu Esplanada wielki bankiet na około 200 osób na cześć polskiego min. sprawiedliwości Grabowskiego.

Podczas bankietu odbyła się wymiana toastów między polskim ministrem sprawiedliwości i ministrem Rzeszy dr. Frankiem.

Min. Grabowski zabrał głos, aby podziękować min. Frankowi za serdeczne i przyjazne przyjęcie, jakiego doznał ze strony niemieckiej, a dalej oświadczył m. in.:

Podobnie, jak Trzecia Rzesza przeżywa obecnie i Polska okres najżywszej twórczości, a w pracy tej jest jej drogowskazem duch Wielkiego Marszałka, którego wskazania usiłują prawnicy w swoim zakresie pracy zmienić w czyn. Wskazania te są następujące:

1) Prawo musi być prawem narodowym, wynikającym z głębokiej świadomości narodowej. Nie może być abstraktem, lecz musi być prawem, przystosowanym do potrzeb życiowych narodu.

2) Musi ono ucieleśniać idee moralne, tkwiące w świadomości socjalnej.

3) Musi ono wreszcie być wyposażone w miecz fizycznej siły, celem wymuszenia posłuchu.

NOWA STOLICA ABISYNII.

Mediolan. 12 V. (PAT.) Prasa włoska donosi, że projektowana jest budowa nowej stolicy Abisynii. Ma to być ośrodek administracyjny imperium o charakterze europejskim z ludnością włoską. Addis Abeba pozostanie centrum handlowym Abisynii.

Wiadomości bieżące.

12 MAJA 1937

Sroda
Pankracego
Jutro: Serwacego
Wschód słońca 3·47
Zachód „ 19·19

— **W dniu dzisiejszym wszystkie teatry i kinoteatry z powodu żałoby narodowej nieczynne.**

———

— **We środę dn. 12 bm.** jako w drugą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego Teatr Wielki nieczynny.

— **Ostatnie przedstawienia „Podwójnej buchalterii"** Występy A. Dymszy w komedii muzycznej p. t. „Podwójna buchalteria" w Teatrze Wielkim, dobiegają końca, gdyż już za kilka dni gość nasz kończy swe występy, więc tylko przez krótki czas będzie można ujrzeć jeszcze tego znakomitego artystę w świetnej roli buchaltera Kosa.

— **„Favorita" w Teatrze Wielkim.** W piątek, 15-go b. m. w Teatrze Wielkim przedstawienie operowe „Favorita" opera w 4 akt. G. Donizettiego pod kierownictwem artystycznym i reżyserią niezrównanego śp. śpiewaka i artysty Adama Didura. Kapelmistrz Józef Lehrer. — Przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie Teatru Wielkiego od godziny 10 do 13 i od 17 do 19 oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— **Cieszcie się dzieci.** Będzie dla Was przedstawienie, o jakim tylko marzyliście. Warszawski „Teatr dla dzieci T. Ortyma", wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim w sobotę, niedzielę i poniedziałek. Na olbrzymi różnorodny program wspaniałego widowiska złożą się najsłynniejsze 3 baśnie w nowym, rewelacyjnym opracowaniu i ujęciu. Atrakcją nadzwyczajną będzie udział wszystkich dzieci w przedstawieniu na scenie. Każde dziecko, przybyłe do Teatru będzie grało, śpiewało i tańczyło na scenie, razem z bohaterami baśni.

— **Z Powszechnego Teatru Żołnierza.** Uroczyste przedstawienie dla uczczenia setnej rocznicy wielkiego naszego komediopisarza, Michała Bałuckiego, odbędzie się w czwartek, dnia 13 maja o godz. 20-tej w Powszechnym Teatrze Żołnierza. Znakomity dramaturg, red. H. Cepnik wygłosi słowo wstępne, zaś zespół najlepszych sił teatru odegra jedną z najlepszych komedii Bałuckiego „Klub kawalerów". Popisową rolę słomianej wdówki — Jadwigi Ochotnickiej — odtworzy gościnnie doskonała artystka „Reduty" p. Helena Bożewska. Reżyseria p. T. Wołowskiego, który nadał sztuce tło epoki Kostrzewskiego.

Bilety do nabycia przy kasie teatralnej, ul. Rutowskiego 22 w godzinach 10—13 i 17—20.

KOMUNIKATY.

— **Prof. Leon Władysław Biegeleisen** wygłosi — staraniem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — odczyt pt. „Teoria a życie gospodarcze, objekt poznawczy a objekt doświadczalny w ekonomice" dnia 15 maja o godz. 18-ej w wielkiej sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej przy ul. Akademickiej 17. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— **Zielona noc.** Zabawa wiosenna lwowskich artystów plastyków odbędzie się 15 bm. w pawilonie restauracyjnym w parku Stryjskim. Należy spodziewać się, że wspaniałe otoczenie jednego z najpiękniejszych w Polsce parków, oraz tradycja, jaką zdobyły sobie w naszym mieście zabawy urządzane przez plastyków lwowskich ściągną w tym dniu do parku Stryjskiego cały kulturalny i wesoły Lwów. Początek zabawy o godz. 7-mej. (Dojście od ul. Pułaskiego).

KRONIKA MIEJSKA.

7-letni chłopak ofiarą własnej nieostrożności. Maria Jacyk (Gródecka 38) doniosła policji, że syn jej 7-letni Feliks, podczas zabawy na podwórzu, gdzie mieści się ślusarnia Hoffmana, potrącił miech żelazny, który upadł mu na prawą rękę i odciął trzy palce.

Dziecko potrącone przez autobus. Na ul. Kleparowskiej autobus kursujący między Kleparowem a kościołem św. Anny, potrącił dziecko Svdora Romana, które doznało obrażeń na głowie. Dziecko pozostawiono w opiece domowej.

Zaginięcie 12-letniej dziewczvnki. Józef Kunz (Listopada 116) doniósł policji, że jeszcze dnia 5 b. m. wydaliła się z jego domu Zofia Czyit, nieślubna córka Jadwigi, licząca lat 12 i dotychczas nie powróciła.

Nagła śmierć. W realności przy ul 22 Stycznia 33, zmarł nagle w domu 63-letni Ignacy Capiński, emeryt państwowy, zamieszkały stale w Ostrowie, pow. Sokal. Lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć wskutek udaru serca i polecił zwłoki odstawić rodzinie.

Fatalne skutki jazdy na gapę. W czasie wczorajszej obławy na pasażerów, jadących bez biletu, robotnik Stanisław Łężny z Pasiek, zauważywszv obławę, w obawie przed ujęciem wyskoczył z pociągu, wskutek czego złamał obojczyk. Pierwszej pomocy udzieli rannemu strażnicy kolejowi, po czym odwieziono go do szpitala.

Nagłe zasłabnięcie na ulicy. Na chodniku ul. Krasickich zachorował wczoraj nagle Erwin Hrebert, zam. Sygniówka 89, którego Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala.

———

Enuncjacja p. Wojewody lwowskiego wobec przemysłowców Małopolski Wschodniej.

Dnia 10 bm. p. wojewoda lwowski przyjął delegację Centralnego Związku Przemysłowców we Lwowie, w skład której wchodzili pp. prez. dr. Jan Rucker, dr. Paweł Csala, Wit Sulimirski, Tadeusz Hoeflinger, Konstanty Janiszewski, inż. Jerzy Reiss, Henryk Philipp i dyr. Tadeusz Rawicki.

P. wojewoda okazał dużą znajomość stosunków gospodarczych naszej dzielnicy, a omówiwszy powody obecnego zmniejszania się inicjatywy prywatnej w tempie rozbudowy przemysłu w Małopolsce Wschodniej, pomimo znanej w całej Polsce wielkiej energji jaką wykazują Lwowianie i mieszkańcy tej dzielnicy we wszystkich dziedzinach pracy społecznej i gospodarczej. P. wojewoda dopatrywał się następnie przyczyn tej wytworzonej obecnie sytuacji nie tylko w konsekwencjach polityki gospodarczej rządu zaborczego, który traktował dawną Galicję jako teren eksploatacji dla przemysłów zachodnich, ale także uznał, że również nowoczesne warunki życia gospodarczego krystalizującego się dopiero, stanowiły niejednokrotnie dla inicjatywy prywatnej w działalności przemysłowej liczne trudności, które były powodem stagnacji w inicjatywie i niepowodzenia w pracach gospodarczo twórczych i organizacyjnych.

P. wojewoda zapewnił delegację, że staraniem jego będzie usuwanie wszelkich hamulców i popieranie każdej zdrowej inicjatywy przemysłowej, która będzie skierowana ku tworzeniu i podtrzymaniu warsztatów pracy, mających podstawę bytu i rozwoju w tej połaci kraju, a opartych o potrzeby całego Państwa.

Enuncjacja p. wojewody zrobiła silne wrażenie na członkach delegacji, którzy nabrali przekonania, że w dzisiejszym przedstawicielu Rządu przemysł tutejszy znajdzie wytrawnego i pełnego życzliwości opiekuna.

———

Pożar szybu pod Kosowem.

Donoszą z Kosowa:

Na próbnym szybie naftowym Ski akc. „Pionier" w Wierzbowcu natrafiono na gaz. Z jakichś dotychczas nieustalonych przyczyn gaz ten zapalił się. Słup ognia jest bardzo wysoki, gdyż oczywiście gaz jest ogromnie łatwo palny i znajduje się w niewyczerpanej ilości. Szyb znajduje się w lesie, stanowią cym własność państwa i zachodzi obawa zapalenia się lasu.

Przy pomocy miejscowej ludności wycięto najbliższe okoliczne drzewa, by pożar przynajmniej zlokalizować. Dla pomocy w jego gaszeniu wyruszyło z Kołomyji wojsko i straż pożarna. Na miejscu pożaru znajduje się starosta powiatowy i przedstawiciele władz, którzy nieprzerwanie kierują trudną akcją ratowniczą. Jak wiadomo, pożar szybu naftowego nieprędko daje się ugasić i w tej chwili nie można przewidzieć rezultatu akcji gaszenia ognia.

Ogień wybuchł około godz. 15-tej samoczynnie, prawdopodobnie wskutek tarcia krzemienia o rurę, które spowodowało iskrę. Ciśnienie szybu wynosi 8—10 atmosfer i pali się słup gazu. Ponieważ szyb stoi wśród wielkich lasów państwowych, zwołano kilkuset wieśniaków, pracujących na szczęście o tej porze w polu, wraz z narzędziami i przy ich pomocy przerąbano gęsty las, tak, że niebezpieczeństwo rozszerzenia się pożaru zostało zażegnane. Dzięki natychmiastowemu spostrzeżeniu wypadku usunięto też z pobliża szybu zapasy benzyny i materiały łatwopalne. Na miejscu akcją kieruje starosta przy pomocy inżynierów Ski Akc „Pionier".

Wysokość szkód nie da się w tej chwili ustalić. Samo urządzenie szybu w magazynach itp. nie stanowiłoby jeszcze o zbyt wielkich stratach, co do gazu zaś, to należy wziąć pod uwagę, iż nie jest on w Kosowie eksploatowany rurociągami i tylko używany jest dla lokalnych celów popędzania maszyn. Częstokroć na szybach jest tego gazu nadmiar i wówczas wypuszcza go się częściowo w powietrze. Tak zatem pożar miał ogromne znaczenie nie ze względu na szkody, lecz ze względu na niebezpieczeństwo katastrofalnego pożaru lasów Huculszczyzny, a także pożaru sąsiedniego wielkiego szybu.

Sport i wychowanie fizyczne.

Odznaczenie dyr. Zagórskiego. Komisja nadawcza nagrody przechodniej dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, ufundowanej przez oddział lwowski Związku Dziennikarzy Sportowych RP., zebrana w dniu 10 bm. przyznała jednogłośnie nagrodę za rok 1936/7 p. dyr. Tadeuszowi Zagórskiemu, uznając intensywną i owocną pracę na niwie wychowania fizycznego i sportu we Lwowie, nieprzerwanie od roku 1903 do dnia dzisiejszego, w czasie której należąc do cichych i bez rozgłosu pracowników — dobrze się sprawie sportu lwowskiego zasłużył.

Rachunek sumienia. Wszystkie organizacje, kluby i towarzystwa sportowe, PW. i WF. oraz wszelkiego rodzaju szkoły, a przede wszystkim średnie z terenu województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego uprzejmie prosi Okręgowy Zarząd Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, Lwów, ul. Jabłonowskich 5, o przysłanie w terminie do 20 maja br. wykazów potwierdzonych przez delegatów ZS. i odnośnych kmdtów PW. według następujących rubryk: Ilość członków klubu lub ilość uczniów szkoły. Ilość strzelających klubu (przy czym każde 10 strzałów z próbnymi lub bez liczy się za jednego strzelającego bez względu na to kto i ile razy strzelał). Ilość zdobytych lub odnowionych OS. — Obliczenia te i wykazy odnoszą się wyłącznie do okresu od 18 kwietnia do 18 maja br. Wykazy, które wpłyną później niż 20 maja nie będą brane pod uwagę w obliczeniach. Wykazy te są potrzebne do obliczania rezultatów „1-go kroku strzeleckiego" na terenie 3-ch województw Młp. Wsch., które to rezultaty będą ogłoszone w prasie i przez radio.

Walne zebranie Koła Piątaków.

Onegdaj odbyło się w sali Kasyna Oficerskiego Walne zebranie Oddziału lwowskiego Koła 5 P. P. Leg. Przewodniczył gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Na zebranie przybył p. wojewoda dr. Alfred Biłyk. Po zagajeniu odczytano sprawozdania z działalności Zarządu Koła, które składali: przewodniczący Zarządu inż. Dunin, skarbnik mjr. Bieszczanin i imieniem Komisji rewizyjnej dr. Tadeusz Falkiewicz. Uchwaleniem absolutorium dla ustępującego Zarządu zakończono część sprwozdawczą zebrania. Z kolei przemówił, witany gorąco p. Wojewoda dr. Biłyk. Jeden z dalszych mówców, chor. Grek postawił wniosek, by z okazji Zjazdu „Piątaków", który odbędzie się we Lwowie w r. 1938, zwrócić się do Pana Prezydenta miasta dr. Ostrowskiego, o przemianowanie jednej z ulic na ulicę „Piątaków".

Wybory przeprowadzone po zakończeniu cyklu przemówień dały następujący rezultat: prezesem wybrano ponownie inż. Dunina, I. wiceprezes dr. Han, II. wiceprezes mjr. Bieszczanin, członkowie Zarządu: dr. Weryński, inż. Ruebenbauer, kpt. Rapacki, kpt. Chędyński, Horzewski, Łukaszewicz, Komarski, chor. Grek.

———

Dyplom szambelana papieskiego dla wojewody Malickiego.

Wczoraj w sali sesyjnej tarnopolskiego Urzędu wojewódzkiego odbyło się uroczyste wręczenie dyplomu godności szambelana papieskiego przez ks. arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego panu wojewodzie tarnopolskiemu mgr. Tomaszowi Malickiemu, przyznanej mu przez Stolicę Apostolską za zasługi położone około budowy kaplic i kościołów na terenie powiatu tarnopolskiego.

ARESZTOWANIE PRZYWÓDCY „USTASZI".

Paryż. 12. 5. (P. A. T.) Nagłe aresztowanie przez francuskie władze bezpieczeństwa wybitnego przewódcy terorystów chorwackich tzw „Ustaszi" — Marusicza, wywołało w prasie paryskiej szereg daleko idących domysłów. Niektóre dzienniki wiążą nawet przyjazd Marusicza do Paryża z zapowiedzianą wizytą do stolicy Francji ks. regenta Pawła w drodze powrotnej z Londynu z uroczystości koronacyjnych.

Marusicz wpadł w ręce władz francuskich przez własną nieostrożność.

40.000 zł. NA F. O. N.

Rady Nadzorcze trzech cukrowni należących do koncernu „Chodorów" t. j. „Chybie", Świecie" i „Chodorów" doceniając w pełni rzucone przez najwyższe czynniki hasło należytego przygotowania odporności obronnej państwa, uchwaliły przeznaczyć na cele Funduszu Obrony Narodowej, kwotę zł. 40 000 Suma ta jest płatna w siedzibie każdej z tych trzech cukrowni, a to 20.000 zł. w woj. lwowskim im. cukrowni Chodorów, w woj. śląskim im. cukrowni Chybie, oraz w woj. pomorskim im. cukrowni Świecie. W myśl powyższej uchwały delegacja władz wymienionych cukrowni składająca się z inż. Adama Piotrowskiego, Antoniego hr. Lanckorońskiego i Eugeniusza ks. Lubomirskiego, złożyła w dniu 10 maja na ręce p. wojewody lwowskiego dr. Biłyka czek na 20.000 zł. z przeznaczeniem na F. O. N.

PIELGRZYMKA DO „POLSKICH TERMOPIL".

Lwów przygotowuje się bardzo uroczyście do tegorocznej pielgrzymki do Zadwórza, która odbędzie się w drugi dzień Zielonych Świąt, dnia 17 b. m., celem oddania hołdu 318 poległym w roku 1920 żołnierzy i ochotników polskich, którzy życiem swym powstrzymali napór armii Budiennego. U stóp mogiły w Zadwórzu, odbędzie się uroczysta dekoracja Lwowskiej Chorągwi Harcerzy Krzyżem Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej. Będzie to upamiętnienie faktu, że w roku 1920 setki harcerzy wstąpiły w szeregi M. O. A. O. i poległy w obronie Ojczyzny. Dzisiejsze pokolenie harcerskie swym masowym udziałem w pielgrzymce zamanifestuje swoją cześć dla druhów, którzy pod wodzą bohaterskiego kapitana Zajączkowskiego, zastąpili drogę kilkutysięcznej armii bolszewickiej. Do Zadwórza uda się też całe patriotyczne społeczeństwo Lwowa. Uruchomiony będzie specjalny pociąg popularny, do którego bilety w cenie 1.50 w obie strony są do nabycia w Orbisie.

Z toru MTZ.

ZAPISY

na dzień 13 maja 1937 — czwartek:

Gonitwa I. 1000 zł. Dyst. 1.800 m. Cemira, Donia, Rumba.

Gonitwa II. 500 zł. Dyst. ok. 3600 m. z przeszk.: Bitna, Gordon, Herring.

Gonitwa III. 500 zł. Dyst. 1600 m.: Iskra, Pikieta, Quenie, Zadymka.

Gonitwa IV. 500 zł. Dyst. 1600 m.: Byczyna, Fiord, Gawot, Ironia II., Lady Ugly, Monika II., Nubia N. N. Srebrny lis.

Gonitwa V. 500 zł. (płoty). Dystans 2400 m.: Fredo, Ridalgo, Mascotte, Pandur.

Gonitwa VI. 700 zł. Dyst. 2000 m.: Alan, Azter, Energia, Habana, Humbert, La Cumparsita, Valdivia.

Gonitwa VII. 1200 zł. Dyst. ok. 1800 m.: Gloriosa, Iram, Incydent, Menelik, Okaryna, Onyka.

Program radiowy.

Czwartek, 13 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Poranek muzyczny. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.40: Dziennik południowy. 12.50: Przegląd wydawnictw. 14.30 Koncert życzeń. 15: Wiad. gosp. 15.15: Płyty. 15.50: „Satyry". 16.05: Płyty. 16.25: „Chwilka pytań" dla dzieci. 16.35: Koncert. 17: Odczyt. 17.15: Koncert kameralny 17.50: Odczyt. 18: Pogadanka. 18.10: Wiadomości sportowe. 18.20: Płyty. 18.35: Odczyt. 18.50: Pogadanka. 19: Słuchowisko. 19.45: Muzyka salonowa. 20.30: Pogadanka 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert. 22: Muzyka taneczna. 23: Płyty. 24: Koncert.

———

WYJAZD DR. KOSIBY NA GRENLANDIĘ.

Wczoraj przed północą opuścił Lwów znany polski uczony i podróżnik, uczestnik wypraw polarnych dr. Aleksander Kosiba, który wyjechał do Warszawy, skąd poprowadzi drogą na Kopenhagę pierwszą polską wyprawę naukową na Grenlandię.

PROCES B. SĘDZIEGO GĄSIOROWSKIEGO.

Lublin. 12 V. (PAT.) Wczoraj przed sądem okręgowym w Lublinie rozpoczął się proces b. sędziego sądu okręgowego w Czortkowie i Lwowie Michała Gąsiorowskiego, b. prokuratora sądu okręgowego w Czortkowie Władysława Sokołowskiego i braci Izraela Bergmana z Czortkowa i Izaaka Bergmana ze Lwowa.

Akt oskarżenia zarzuca Gąsiorowskiemu szereg nadużyć, dokonanych we Lwowie i Czortkowie od grudnia 1931 r. do początku 1936 r.

Nadużycia Sokołowskiego datują się od 1928 do 1933 r., gdy był prokuratorem sądu okręgowego w Czortkowie, gdzie dopuścił się przekroczenia władzy, działając na szkodę sprawiedliwości.

Rozprawa potrwa kilka dni. Świadków powołano 50.

Odczytano akt oskarżenia. Spośród oskarżonych do winy przyznaje się tylko Izaak Bergman. Następnie zeznawał oskarżony Gąsiorowski, który zaprzeczył, jakoby posługiwał się Bergmanem w celu nadużyć.

Giełda z dnia 12 maja.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.20, Berlin 212.78, Amsterdam 290.60, Kopenhaga 116.79, Londyn 26.10. N. Jork czeki 5.27 i siedem ósmych, kabel 5.28 i jedna czwarta, Oslo 131.45, Paryż 23.67, Praga 18.40, Sztokholm 134.60, Zurych 121, Mediolan 27.85. **Papiery procentowe:** 3 prc. inwest. 63.75, 5 prc. konw. 59, 6 prc. dolar. 51.25, 4 prc. dolar. 37.50, 7 prc. stabiliz. 368, 4 prc. konsolid. 52.88. **Akcje:** Bank Polski 101.50, Lilpop 12.90. Ostrowiec 23, Starachowice 21.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, mące, hreczce oraz egzekutywne kupno otrąb. Pszenica, żyto, owies, len, siemię, rzepaki podrożały. Tendencja nadal zwyżkowa, usposobienie spokojne.

Uroczystości koronacyjne w Londynie.

Londyn. 12 V. (PAT.) Opactwo westminsterskie od samego rana przedstawiało dziś niezwykły widok. Już około godz. 7 rano w opactwie gromadzić się zaczęli zaproszeni na koronację goście.

Miejsce po środku katedry, gdzie na wzniesieniu stoją obydwa trony królewskie, otoczone jest z jednej strony przedstawicielami arystokracji rodowej. Są wśród nich książęta krwi, potomkowie prastarych rodów, earlowie, wicehrabiowie, lordowie wszelkich stopni w liczbie ok. 400. Mają oni na sobie szkarłatne płaszcze, przykryte pelerynami z białych gronostajów. Wchodzą z koronami na głowie. Za każdym z nich postępuje młodociany paź. Siadając na swych miejscach, dostojnicy ci zdejmują korony z głowy i oddają ją paziom.

Z drugiej strony wzniesienia siedzą przedstawicielki arystokracji rodowej, zarówno małżonki lordów, jak i posiadające prawo do zasiadania tam z tytułu własnych praw rodowych. Mają one na sobie płaszcze z białych gronostajów na czerwonym atłasowym podszyciu, a na skroniach diademy. Wyższe trybuny zajmują również przedstawiciele arystokracji. Na najwyższej trybunie znajduje się 300 dziennikarzy.

Około godz. 8 rano droga do pałacu była już szczelnie wypełniona. Po obu stronach jezdni ustawione są szpalery wojska. Około godz. 8.30 rano wyjechały z pałacu buckinghamskiego pierwsze samochody z delegatami państw obcych. W jednym z nich zasiadał min. Beck z lordem Merseyem z kontradmirałem Unrugiem i ministrem pełnomocnym Michałem Mościckim. Dalej posuwają się karoce, wiozące członków rodziny królewskiej. W pierwszym powozie znajduje się siostra króla, księżniczka Mary z synami i z obu księżniczkami Elżbietą i Małgorzatą, córkami króla i królowej. Ukazanie się tego powozu wywołuje nieopisany entuzjazm tłumu. Następnie w pięknej karocy w asyście gwardii wyjeżdża z pałacu matka króla Maria z królową norweską. Ukazanie się królowej wdowy wywołuje wielki entuzjazm.

Wreszcie o godz. 10.30 wyrusza z pałacu właściwy orszak pary królewskiej, poprzedzany przez wojska, reprezentujące wszystkie zakątki olbrzymiego imperium. Wreszcie ukazuje się złota karoca królewska, ciągniona przez 8 siwych koni. W chwili ukazania się tej karocy, entuzjazm tłumu dochodzi do zenitu. Wiwatom niema końca. Król i królowa co chwila schylają głowy, dziękując za te dowody lojalności i miłości. Orszak zamykają wojska gwardii, na której czele za karocą królewską jedzie naczelny dowódca wojsk koronnych, sędziwy marszałek polny lord Cavan, który dwa lata temu reprezentował króla Jerzego na pogrzebie marszałka Piłsudskiego.

Około godz. 10-ej opactwo jest całkowicie wypełnione i wszyscy trwają w oczekiwaniu. Pierwszy wkracza do opactwa jego gospodarz dziekan Westminsteru, którego wejście jest właściwym początkiem nabożeństwa koronacyjnego. Po dziekanie idą inni dostojnicy kościoła anglikańskiego, biskupi, po nich arcybiskup Jorku. Za arcybiskupem postępują czterej najwyżsi dostojnicy królewscy: lord kanclerz, lord wielki szambelan, lord najwyższy strażnik i marszałek arystokracji rodowej. Niosą oni na szkarłatnych poduszkach insygnia władzy królewskiej. Pierwszy miecz, drugi złote ostrogi i pierścień, trzeci berło i jabłko, a czwarty koronę lśniącą i iskrzącą się brylantami.

Po nich do świątyni wkraczać zaczyna właściwy orszak królewski. Następnie kroczą szefowie delegacyj, wśród nich reprezentant Rzeczypospolitej Polskiej min. Beck w mundurze galowym pułkownika artylerii konnej Wojsk Polskich, przepasanym wielką wstęgą orderu Polonia Restituta i udekorowany wszystkimi swoimi odznaczeniami polskimi. Dalej postępują przybyli na uroczystości koronacyjne książęta krwi, za nimi członkowie angielskiego domu królewskiego, wreszcie król i królowa, zapowiedziani specjalnymi fanfarami. Pierwsza kroczy królowa, mając na sobie wspaniałą szatę szkarłatną z długim trenem, obramowanym złotem. Ciężki ten tren nosi i podtrzymuje 6 dam dworu, wybranych spośród najstarszych rodów angielskich. Za królową kroczy król we wspaniałym fioletowym płaszczu, bogato obramowanym gronostajami oraz pokrytym gronostajową peleryną. Olbrzymi fioletowy, obramowany gronostajami tren, niesiony jest przez 8 paziów królewskich, specjalnie dobranych według wzrostu, od wyższego do najniższego. Są to chłopcy w wieku od lat mniej więcej 12 do 16, synowie największych rodów angielskich. Król i królowa zasiadają na ustawionych z lewej strony ołtarza tronach. W czasie ich wejścia, jak również w czasie, gdy siadają na tronach, chór śpiewa uroczyście i grają organy.

WŁAŚCIWY AKT KORONACJI.

Przed królem staje arcybiskup Canterbury i skłoniwszy się przed majestatem królewskim, donośnym głosem woła: **„Panowie, oto przedstawiam króla Jerzego, waszego bezspornego króla, wy wszyscy, którzy przybyliście dzisiaj dla złożenia mu hołdu i czci, czy jesteście do tego gotowi?“.** Z odpowiedzi z trybun, znajdujących się na wschodniej części opactwa, rozlegają się głośne okrzyki: **„Bóg niechaj ma króla Jerzego w swojej opiece“.** Poprzedzony znowu fanfarami arcybiskup wraz z towarzyszącymi mu 4-ma dostojnikami dworskimi przeszedł parę kroków i stanął naprzeciw południowej części audytorium, następnie zachodniej i wreszcie północnej, powtarzając swoje obwieszczenie na wszystkie 4 strony świata i otrzymując tę samą odpowiedź. Po tym król, powstając ze swego tronu, idąc w ślad za arcybiskupem składa głębokie ukłony tak samo na wszystkie 4 strony świata, jakby się przedstawiając zebranym. Gdy król z powrotem zasiadł na tronie, biskupi uroczyście składają na ołtarzu insygnia władzy królewskiej i biblię.

Wówczas dopiero zaczyna się właściwy akt koronacji. Arcybiskup przystępuje do króla i donośnym głosem zapytuje: „Czy wasza królewska mość jest gotów złożyć przysięgę?“, a król odpowiada: „Jestem gotów“. Wówczas arcybiskup przystępuje do odczytania roty przysięgi. Dla potwierdzenia swojej przysięgi król powstaje ze swego tronu, podchodzi do ołtarza i klęcząc kładzie rękę na biblii, którą doręcza mu arcybiskup. Trzymając rękę na biblii król oświadcza: „To co obecnie przyrzekłem, będę spełniał i dochowam, tak mi dopomóż Bóg“. Kładąc pocałunek na biblii, król siada z powrotem na tron i podpisuje pergaminowy dokument, zawierający rotę całej przysięgi.

Kwestia emigracji żydowskiej na Madagaskar.

Paryż. 12 V. (PAT.) W związku z przejazdem przez Paryż specjalnej komisji, udającej się na Madagaskar pod przewodnictwem dyr. Lepeckiego, celem zbadania na miejscu możliwości osiedlenia żydów polskich, francuski minister kolonij p. Marius Montet udzielił przedstawicielom „Le Petit Parisien“ wywiadu.

Pan Montet stwierdził, że rząd francuski ustosunkował się przychylnie do tego rodzaju inicjatywy, uważając ją za korzystną z tym, aby wchodziły tu w grę przedsiębiorstwa kolonizacyjne, mogące się wykazać dostatecznymi funduszami, gdyż ze swej strony rząd francuski nie mógłby pomocy finansowej dostarczyć.

Ambasador Łukasiewicz, powiedział min. Moutet przedstawił mu właśnie udającą się na Madagaskar komisję, do której mają być przydzieleni fachowcy francuscy.

Min. Moutet wskazał dalej, że przychylne ustosunkowanie się Francji do zagadnienia wypływa z liberalizmu jej względem państw nie posiadających imperium kolonialnego.

Mówiąc o emigracji żydowskiej na Madagaskar, zaznaczył min. Moutet, że przedsięwzięcie jest trudne. Nikt chyba, należy zaznaczyć, nie zdaje sobie lepiej z tego sprawy, jak rząd polski. Zagadnienie to jest trudne i skomplikowane, wymaga fachowej oceny, to też w skład komisji, która się udała na Madagaskar weszli dwaj wybitni fachowcy, jak p. Alber dyr. żydowskiego twa kolonizacyjnego J. E. A. S. i p. Dick specjalista w sprawach rolniczo-osadniczych.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 661/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na podstawie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 24 maja 1937 o godzinie 11-ej odbędzie się w Złoczowie przy ul. Rynek budka l. 17 pierwsza licytacja ruchomości, należnych do Leizora Bokhanta, składających się z 32 m. sukna w różnych kolorach na zarzutki i 33 m. materii w różnych kolorach na ubrania, oszacowanych na łączną kwotę 684 zł. Sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Złoczów, 10 maja 1937. 1716K

Km. 2514/36. Obwieszczenie. Dnia 24-go maja 1937 o godzinie 12-tej min. 30 w Uwsiu sprzeda się przez publiczną licytację następujące ruchomości: około 200 kóp wyki, około 250 kóp pszenicy, około 100 kóp żyta. Łączna suma oszacowania wynosi kwotę 5.000 zł., z czego połowa stanowiąca własność dłużnika wynosi 2.500 zł. Ruchomości można oglądać w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9 rano do godziny 15-ej w miejscu zamieszkania dłużnika.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Podhajce, 4 maja 1937. 1715K

VI. Km. 234, 576, 667, 785 i 801/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. VI. Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 maja 1937 o godz. 11.45 przy ul. Ochronek 4A, dnia 19 maja 1937 o godz. 10-tej przy ul. Franciszkańskiej 11, a następnie na dworcu czerniowieckim, dnia 20 maja 1937 o godz. 11-tej przy ul. Wyspiańskiego 27, dnia 20 maja 1937 o godz. 9-tej przy ul. Strzeleckiej 8 i dnia 2 czerwca 1937 o godz. 11-ej przy ul. Kluszyńskiej 3 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z aparatu Roentgen, urządzeń biurowych, tokarki do metalu, heblarki do metalu, biurka męskiego, starego żelaziwa, wag pomostowych, trawersów i pianina. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru VI.
Lwów, 11 maja 1937. 1722K

IV. Km. 694/37 i 695/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. IV. Czesław Wachal, mający kancelarię przy ul. H. Kołłątaja l. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 maja 1937 r. o godzinie 10.30 rano odbędzie się licytacja ruchomości, stanowiących własność dłużników Szymona i Lei Schlatiner w Przemyślu przy ul. Mickiewicza l. 71, a znajdujących się w przechowaniu u Kalmana Halperna, składających się z 3 maszyn do wypieku mac, a to 2 do roztaczania, a 1 do dziurkowania, oszacowanych na łączną sumę 300 zł. Ruchomości te znajdują się przy ul. Jagiellońskiej l 22 w Przemyślu i tamże można je oglądać w dniu licytacji. W tym samym dniu o godzinie 11.30 odbędzie się dalsza licytacja ruchomości dłużników, ale znajdujących się już przy ul. Mickiewicza 71, a składających się: 1 otomany, 1 szafy jasnej, 1 szafki nocnej, 1 konia ciemnego-kasztanowego, 1 wozu piekarskiego, 1 maszyny do szycia, 1 maszyny do krajania ciasta i maszyny do mieszania ciasta, oszacowanych na łączną sumę 635 zł. 1718K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

ROZMAITE.

Prez. 5996/37. Edykt. Sąd grodzki w Nisku odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych w gminie kat. Przyszów Kameralny wykazy hipoteczne LL. 635, 636, 735, 736, 801 do 805, 807 do 820, 822 do 845, 847 do 886, 888 do 893, 895, 897 do 900, 911 do 914, 916 do 942, 944 do 947, 949 do 951, 953 do 987, 989 do 1008, 1010 do 1033, 1035 do 1101, 1103 do 1147, 1149 do 1160, 1250, 1281 do 1294, 1296 do 1316, 1318 do 1373, 1375 do 1388, 1390 do 1397, 1399 do 1409, 1411 do 1416, 1418 do 1426, 1428 do 1467, 1469 do 1472, 1474 do 1477, 1479 do 1504, 1506, 1507, 1509 do 1518, 1520 do 1523, 1525 do 1546, 1548 do 1557, 1559, 1560, 2001 do 2054, zaś w gminie kat. Przyszów Szlachecki wykazy hipoteczne LL. 12 do 18, 94, 176 do 181, 221 do 234 i 281 do 307. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 18 maja 1937. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dn. 18 maja 1937 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 18 maja 1937 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 18 sierpnia 1937 włącznie w Sądzie grodzkim w Tuchowie, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.
Kraków, dnia 10 maja 1937 r. 1717

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 55/37. Franciszek Hemon urodzony 2 października 1877 w Bilce szlacheckiej wyjechał 1912 lub 1913 do Ameryki i zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 5 kwietnia 1937. 1653

T. 44/37. Michał Głutkowski, urodzony 1 listopada 1875 w Żółkwi, jako emigrant wyjechał w r. 1906 do Ameryki. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 25 marca 1937. 1652

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO „LIGNOPOL“ S. A. WE LWOWIE.

Bilans zamknięcia na dzień 31 grudnia 1936

Stan czynny: I. Majątek stały: 1. Inwentarz: a) artykuły techniczne 4.047.78, b) urządzenia biurowe 2.266.60, c) żywy 160.—, razem 6.474.38. II. Majątek płynny: 2. Prawa brodzkie (roszczenie o oddanie 596.561.79 m sześc. drewna użytkowego na pniu 3.675.824.46, 3. Gotówka w kasie Zarządu w Brodach 1.092.98, 4. Dłużnicy 403.033. 43, III. Strata: Przeniesienie straty z dnia 1 stycznia 1936 11.945.65, Strata z roku 1936 14.172.79, razem 4.112.543.69.

Stan bierny: I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny 250.000.—, II. Zobowiązania: a) akcepty 27.781.88, b) różne 3.834.761.81, razem 4.112.543.69.

Rachunek strat i zysków na dzień 31 grudnia 1936.

Straty: Przeniesienie straty z dnia 1 stycznia 1936 11.945.65, Koszty drewna na pniu 474.82 m sześc. 2.924.89, Koszty wyróbki drewna 393.30, Koszty ogólne 21.864.32, Ubezpieczenia od ognia 1.657.92, Różne naprawy 1.715.99, Podatki 336.20, razem 40.838.27.

Zyski: Przeniesienie straty z dnia 1 stycznia 1936 11.945.65, Utarg ze sprzedaży 474.82 m sześc. drzewa okrągłego 8.499.82, Odsetki 1.095.98, Zysk ze spieniężenia artykułów technicznych i kwaterunkowe 892.26, Różnice kursowe 4.231.77, Strata netto w roku 1936 14.172.79 razem 40.838.27

1721

OBWIESZCZENIE O DRUGICH LICYTACJACH

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie ogłasza niniejszem w myśl art. 15, 48 i 49 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 94 poz. 812 o uprawnieniach niektórych towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich oraz banków hipotecznych przy przeprowadzeniu egzekucji z nieruchomości, że celem ściągnięcia zaległości zpn. z wydanych przez Towarzystwo długoterminowych pożyczek hipotecznych, wobec bezskuteczności pierwszych licytacyj, odbędą się

DRUGIE LICYTACJE

niżej wymienionych nieruchomości wraz z wszelkimi przynależnościami.

Licytacje odbędą się przed notariuszem TADEUSZEM NAWROCKIM w biurze jego we Lwowie, przy ul. Batorego l. 9 w niżej oznaczonych terminach.

Podstawą licytacyj będą warunki licytacyjne, ustanowione powołanym wyżej rozporządzeniem.

Cenę wywołania stanowi zniżony szacunek w wysokościach, niżej podanych, ustalony w myśl przepisów art. 49 wyżej wymienionego rozporządzenia.

Przystępujący do licytacji winni złożyć rękojmię w wysokościach, niżej oznaczonych, w kasie Towarzystwa w gotowiźnie lub papierach wartościowych, które wedle obowiązujących przepisów mają bezpieczeństwo pupilarne.

Wzywa się osoby trzecie, aby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień, wykazały, że wniosły pozew o wyłączenie całej nieruchomości lub jej część od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego, inaczej bowiem prawo tych osób nie będzie przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w biurze Towarzystwa we Lwowie, ul. Kopernika l. 4, codziennie od godz. 9-tej do 11-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt, zaś w ostatnich dwu dniach przed terminem licytacyjnym w biurze wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać wystawione na sprzedaż nieruchomości od godz. 8-ej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt.

L. p.	Oznaczenie nieruchomości	Liczba wykazu hipotecznego oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Miejsce położenia nieruchomości Gmina kat. — Powiat	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	NAZWISKO I IMIĘ DŁUŻNIKA	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
1.	1) Dobra CZECHY 2) Dobra CZECHY część Iskrowszczyzna, 3) Dobra CZECHY część Iskrowszczyzna czyli Wielechowszczyzna 4) Dobra OPŁUCKO 5) Dobra MONASTYREK 6) Dobra OHLADÓW	1) whl. 214, 2) whl. 215, 3) whl. 216, 4) whl. 477, 5) whl. 533, 6) whl. 535 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Złoczowie	Gminy 1) Czechy i Zabłotce, 2) i 3) Czechy, 4) Opłucko i Niwice, 5) Ohladów, 6) Ohladów i Niwice Powiaty 1), 2), 3) Brody, 4), 5, 6) Radziechów	gospodarstwo 1), 2), 4), 5), 6) rolne i leśne 3) rolne	Stanisław KRAJEWSKI oraz Jadwiga z hr. Zamojskich KRAJEWSKA względnie masa spadkowa po niej	1) 291.800·— 2) 2.100·— 3) 2 700·— 4) 170.700·— 5) 29.200·— 6) 310.500·—	1) 88.500·— 2) 600·— 3) 800·— 4) 51.700·— 5) 8 900 — 6) 93.500·—	15 czerwca 1937 r. godz. 9-ta
2.	Dobra PONIKWA	whl. 111 księgi gruntowej dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Złoczowie	Gmina Ponikwa Pow. Brody	gospodarstwo rolne leśne i przemysłowe	Adolf BOCHEŃSKI Maria Małgorzata (2 im.) z hr. Dunin-Borkowskich BOCHEŃSKA względnie ich spadkobiercy	198.000·—	81.200·—	15 czerwca 1937 r. godz 10-ta
3.	Dobra RUSIŁÓW	whl. 482 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie (dawniej obj. whl. 492 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stanisławowie	Gmina Rusiłów Pow. Buczacz	gospodarstwo rolne i leśne	Berta z Bergmanów STEINOWA	118.000·—	35.700·—	15 czerwca 1937 r. godz. 11-ta
4.	1) Dobra BYCZKOWCE 2) realność wiejska 3) realność wiejska	1) whl. 73 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie, 2) whl. 1096 i 3) 1139 ks. grunt gminy katast. Byczkowce w Sądzie Grodzkim w Czortkowie prowadzonej	Gmina Byczkowce Pow. Czortków	gospodarstwo 1), 3) rolne 2) leśne	Włodzimierz Zaremba CIELECKI względnie tegoż spadkobiercy małoletni Piotr i Iwo CIELECCY, Helena z Gryglaszewskich CIELECKA oraz Krystyna Helena (2 im.) CIELECKA	1) 202.000·— 2) 131.800·— 3) 28.600·—	1) 45.100·— 2) 31.400·— 3) 6.000·—	15 czerwca 1937 r. godz. 12-ta
5.	Dobra MILOWCE	whl. 305 ks. grunt. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Czortkowie	Gmina Milowce Pow. Czortków	gospodarstwo rolne i leśne	Konrad Władysław (2 im.) de Oedenberg GERINGER	141.000·—	33.300·—	16 czerwca 1937 r. godz. 9-ta
6.	1) Dobra GRODZISKO GÓRNE 2) Dobra GRODZISKO DOLNE (Grodzisko—miasteczko) 3) realność wiejska 4) realność wiejska 5) realność wiejska	1) whl. 560, 2) whl. 592 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Rzeszowie, 3) whl. 1079, 4) whl. 1366, 5) whl. 2359 księgi grunt. gminy kat. Grodzisko dolne, w Sądzie Grodzkim w Leżajsku prowadzonej	Gmina Grodzisko dolne Pow. Łańcut	gospodarstwo 1) i 2) rolne i leśne 3), 4), 5) rolne	Irena z Kellermanów LITYŃSKA	1) 47.280·— 2) 21.470·— 3) 440·— 4) 440·— 5) 4 910·—	1) 7.200·— 2) 3.300·— 3) 75·— 4) 75·— 5) 750·—	16 czerwca 1937 r. godz. 11-ta
7.	Dobra KRUKIENICE	whl. 745 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Przemyślu	Gmina Krukienice Pow. Mościska	gospodarstwo rolne i leśne	Dr. Henryk STRASZEWSKI i Janina z Woźniakowskich STRASZEWSKA z prenotacją prawa własności tych dóbr na rzecz Firmy: „MLECZARNIA KRUKIENICE“ S. A. w Krukienicach	284.000·—	46.400·—	18 czerwca 1937 r. godz. 9-ta
8.	1) Dobra KRZYSZKOWICE 2) realność wiejska 3) realność wiejska	1) whl. 908 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Krakowie, 2) whl. 633 i 3) whl. 606 ks. grunt. gminy kat. Krzyszkowice w Sądzie Grodzkim w Myślenicach prowadzonej	Gmina Krzyszkowice Pow. Myślenice	gospodarstwo 1) i 3) rolne 2) rolne i leśne	Konstanty ROMER	1) 26.250·— 2) 25.700·— 3) 50·—	1) 4.540·— 2) 4.450·— 3) 10 —	18 czerwca 1937 r. godz. 10-ta
9.	Dobra OLSZANA	whl. 496 ks grunt. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Nowym Sączu	Gmina Olszana Pow. Nowy Sącz	gospodarstwo rolne i leśne	Janina REKLEWSKA, Władysław REKLEWSKI, małoletni Jerzy REKLEWSKI, małoletni Stefan REKLEWSKI i Adam REKLEWSKI względnie masa spadkowa po nim	76 000·—	20.300 —	18 czerwca 1937 r. godz. 11-ta
10.	1) Dobra ROŻNÓW 2) Dobra RADAJOWICE	1) whl. 225, 2) whl. 226 księgi gruntowej dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Nowym Sączu	Gminy 1) Rożnów i Bartkowa, 2) Radajowice Pow. Nowy Sącz	gospodarstwo 1) rolne i leśne 2) leśne	Joanna z hr. Stadnickich hr. STADNICKA	1) 148.400·— 2) 65.600·—	1) 47.600·— 2) 21.100·—	18 czerwca 1937 r. godz. 12-ta
11.	Dobra MAGIERÓW z przyl.	whl. 110 księgi grunt. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego we Lwowie	Gminy Magierów z Borkiem, Biała z Białą Piaskową, Horodzów, Ruda, Manasterek z Zamkiem, Kamienną Górą i Krzemionką, Ruda magierowska z Okopem, Ławrykowem i Pogorzeliskiem Pow. Rawa Ruska	gospodarstwo rolne i leśne	Jan SIEMIEŃSKI	324.000·—	98.000·—	19 czerwca 1937 r. godz. 10-ta
12.	Dobra WIERCZANY	whl. 9 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Stryju	Gmina Wierczany Pow. Stryj	gospodarstwo rolne i leśne	Dr. Julian Jakub (2 im.) br. BRUNICKI	254.000·—	41.600·—	19 czerwca 1937 r. godz. 12-ta
13.	Dobra DENYSÓW WIELKI	whl. 154 księgi grunt. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Tarnopolu	Gmina Denysów Pow. Tarnopol	gospodarstwo rolne i leśne	Feliks UJEJSKI	204.000·—	80.900·—	21 czerwca 1937 r. godz. 9-ta
14.	Dobra PIEŃKOWCE	whl. 510 księgi grunt. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Tarnopolu	Gmina Pieńkowce Pow. Zbaraż	gospodarstwo rolne	Gabryela z Mrozowickich MAŁACHOWSKA względnie jej spadkobiercy	28.000·—	13.600 —	21 czerwca 1937 r. godz. 10-ta
15.	Dobra PITRYCZE	whl. 146 księgi grunt dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Złoczowie	Gmina Pitrycze Pow. Złoczów	gospodarstwo rolne i leśne	Stanisław SOLAŃSKI, Tadeusz WELECKI, Jadwiga z Czermaków DIANNI, Olga z Czermaków NOWIŃSKA i Adolf SETTELLE względnie tegoż spadkobiercyni Adela SETTELLE	274.000·—	71.100·—	21 czerwca 1937 r. godz. 11-ta
16.	1) realność wiejska 2) realność wiejska 3) realność wiejska	1) whl. 281, 2) whl. 314, 3) whl. 358 księgi grunt. gminy kat. Nowe Sioło w Sądzie Grodzkim w Żurawnie prowadzonej	Gmina Nowe Sioło Pow. Żydaczów	gospodarstwo rolne i częściowo leśne	Józef ŁABAŃCIÓW względnie masa spadkowa po nim	1) 35.600·— 2) 400·— 3) 58.000·—	1) 10.650·— 2) 100 — 3) 17.350·—	25 czerwca 1937 r. godz. 9-ta
17.	1) Dobra ROKIETNICA GÓRNA z folwarkiem Dutkówka 2) ROKIETNICA DOLNA	1) whl. 133, 2) whl. 134, księgi gruntowej dla większych posiadłości Sądu Okręgowego w Przemyślu	Gmina Rokietnica Pow. Jarosław	gospodarstwo 1) rolne i leśne 2) rolne	Eustachy UZNAŃSKI względnie masa spadkowa po nim	1) 373·100·— 2) 4.900·—	1) 83.600·— 2) 1.100·—	25 czerwca 1937 r. godz. 11-ta

1683

TOWARZYSTWO KREDYTOWE ZIEMSKIE WE LWOWIE

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol.“ Lwów, Zimorowicza 15.